

POSTANOWIENIE

Dnia 22 stycznia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski (przewodniczący)

SSN Michał Laskowski

SSN Jacek Sobczak (sprawozdawca)

w sprawie **W.D.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 22 stycznia 2014 r.,
wniosku Sądu Okręgowego w S. z dnia 14 października 2013r.,
o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k.

postanowił:

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w S. postanowieniem z dnia 14 października 2013 r., wystąpił do Sądu Najwyższego z wnioskiem - w trybie art. 37 k.p.k. - o przekazanie sprawy, dotyczącej oskarżonego W. D. o czyny z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i inne, innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. W uzasadnieniu wniosku podniesiono, że pokrzywdzeni w przedmiotowym postępowaniu przede wszystkim prokurator R. S. z racji sprawowanej funkcji w Prokuraturze Okręgowej w S. pozostaje w relacjach służbowych oraz prywatnych z s./.../ sądami i sędziami. Dodatkowo wskazano, że postępowanie przygotowawcze w niniejszej sprawie prowadzone było przez Prokuraturę Apelacyjną [...], co miało zapewnić bezstronność organu już na wstępnym etapie postępowania. Zdaniem wnioskującego Sądu powyższe okoliczności przekonują o konieczności rozpoznania sprawy przez inny równorzędny sąd.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek Sądu Okręgowego w S. oraz przytoczona na jego poparcie argumentacja nie zasługują na uwzględnienie.

Jak podkreślano wielokrotnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego instytucja przewidziana w art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątkowy. Należy przez to rozumieć możliwość odstąpienia od rozpoznania sprawy przez miejscowo właściwy sąd jedynie w razie zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej, iż pozostawienie sprawy w gestii właściwego sądu sprzeciwiałoby się dobro wymiaru sprawiedliwości.

Bezsownie stwierdzić należy, że Sąd Najwyższy ma uprawnienie do sięgania po tę instytucję w celu usunięcia ewentualnych spekulacji, nawet nieuprawnionych zastrzeżeń co do obiektywnego, bezstronnego rozpoznania sprawy, tym niemniej ocena zawnioskowanych okoliczności powinna wynikać z weryfikacji realiów i specyfiki każdej sprawy.

Podnoszona we wniosku okoliczność, że pokrzywdzonych w tym prokurator Prokuratury Okręgowej w S. z racji wykonywanych czynności zawodowych łączą z sędziami s. /.../ kontakty *stricte służbowe* ale i wynikające ze znajomości osobistej i towarzyskiej nie determinuje samo przez się, że w tym konkretnym przypadku mogą istnieć podejrzenia co do nieobiektywnego rozpoznania sprawy przez właściwy Sąd. Wskazać należy, że ewentualnie o zasadności wniosku w omawianym przedmiocie mogłoby świadczyć podniesienie i wykazanie okoliczności, że pomiędzy s./.../ sędziami a pokrzywdzonymi, w tym pokrzywdzoną prokurator, nastąpiło takie zacieśnienia tychże kontaktów, przekraczające zwyczajowo przyjęte ramy (np. przyjaźń), że w zasadzie rozpoznanie sprawy przez miejscowo właściwy sąd byłoby niemożliwie bez narażenia się na zarzut bezstronności.

Tymczasem w przedmiotowej sprawie nie mamy do czynienia z omawianą sytuacją. Uwadze nie może umknąć także i to, że podobne stanowisko gdy chodzi o ocenę stopnia zażyłości kontaktów i relacji prokurator i sędziów dla dobra prowadzonego postępowania, zajął Sąd Okręgowy w S., który nie podzielił wniosku o wyłączenie w trybie art. 41 k.p.k. wszystkich sędziów Sądu Okręgowego w S. (postanowienie z dnia 18 września 2013 r., sygn.. akt II K .../13, k. 1280 i n., t. VII).

Wreszcie wytknąć należy, że ta właśnie okoliczność nie została ujawniona we wniosku skierowanym do Sądu Najwyższego. Oczywistym jest przecież, że Sąd Najwyższy procedujący w omawianym przedmiocie nie jest związany jakimkolwiek wcześniejszym rozstrzygnięciem, tym niemniej przypomnieć i podkreślić należy, że instytucja z art. 37 k.p.k. nie może służyć jako alternatywa rozwiązania problemu, którego nie usunięto w drodze stosowania innych środków.

Na zakończenie przytoczyć należy pogląd, zgodnie z którym autorytet i powaga wymiaru sprawiedliwości wymagają, aby sądy nie ulegały presji stron procesowych i opinii publicznej, ani nie popadały w wątpliwość co do własnych kompetencji w zakresie przeprowadzenia rzetelnego postępowania. Racjonalna nieustraszczołość w tym względzie sprzyja kształtowaniu się pozytywnego wizerunku organów trzeciej władzy, minimalizując tym samym wątpliwości co do obiektywizmu i niezawisłości w rozpoznawaniu spraw, ograniczając tendencję do nadużywania stosowania właściwości delegacyjnej w związku z inicjatywami sądów na tle wątpliwości co do respektowania gwarancji sprawiedliwego procesu (zob. *postanowienie SN z dnia 28 października 2011 r., III KO 72/11, Lex nr 1044040*).

O celowości wystosowanego wniosku nie może także skutecznie przesądzić argument, że postępowanie przygotowawcze było prowadzone przez Prokuraturę Apelacyjną nie zaś przez właściwą prokuraturę s./.../. O ile w tym wypadku racjonalne uzasadnienie znajdowało takie właśnie delegowanie o tyle, na obecnym etapie postępowania, gdy do Sądu wpłynął już akt oskarżenia, przesłanka w postaci zapewnienia bezstronności organu prowadzącego postępowanie - w obliczu podnoszonych okoliczności - uległa dezaktualizacji.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.